

Wojska inżynieryjne gotowe do walki z ewentualną powodzią

Wywiad z gen. J. Szymanowskim

Szef wojsk inżynieryjnych gen. bryg. Jan Szymanowski udzielił przedstawicielowi PAP red. A. Czerkaskiemu wywiadu na temat przygotowań podległych mu jednostek do tegorocznej akcji przeciwpowodowej i przeciwpowodziowej.

Główny wysiłek wojsk inżynieryjnych skierowany został na obronę mostów i urządzeń hydrotechnicznych przed skutkami spływu lodów, na likwidowanie zatorów lodowych oraz ewakuowanie w razie potrzeby ludności cywilnej i jej mienia.

Wojska inżynieryjne MON, przy współpracy wojsk KBW i kolejowych, biorą udział w obronie 275 obiektów, z tego 79 obiektów najbardziej zagrożonych. Wymienić tu można dla przykładu szereg mostów na Wiśle, Odrze, Warcie i Bugu.

Do obrony obiektów najbardziej zagrożonych — oświadczył gen. Szymanowski — wyznaczają się stale grupy do obrony, mniej

zagrożonych mostów i obiektów — grupy interwencyjne, które dysponując transportem gotowe są do akcji w zależności od aktualnej sytuacji powodziowej. Oczywiście dysponujemy ponadto odpowiednimi odwodami.

Przeszkoliliśmy również grupy minerskie oraz pilotów do niszczenia zatorów lodowych przy pomocy materiałów wybuchowych wprost ze śmigłowców. Te grupy mają za zadanie prowadzenie stałego rozpoznania z chwilą ruszenia lodów, ustalenia najbardziej prawdopodobnych rejonów tworzenia się zatorów i z chwilą ich powstania natychmiastowego niszczenia. Przygotowano w tym celu niezbędną ilość materiałów wybuchowych i środków zapalających. Uzgodniono także zasady współdziałania z lotnictwem. Przygotowano także zasady używania samolotów do rozpoznawania zatorów i sytuacji na rzekach ewentualne bombardowanie zatorów z powietrza, użycie reflektorów przeciwlodowych itd.

Przy współpracy szefostwa wojsk łączności powstała odpowiednia sieć łączności, posiadamy także niezbędne liczne środki pływających takich jak łodzie, promy, amfibie tzw. silniki zaburtowe itd.

Gen. Szymanowski powiedział na zakończenie, że od dłuższego czasu poważna liczba grup saperkich znajduje się już w terenie prowadząc prace przygotowawcze związane z obroną poszczególnych obiektów. (PAP)

Premier Cyrankiewicz w mieście Guadalajara

W niedzielę przebywający z wizytą oficjalną w Meksyku, premier Cyrankiewicz oraz towarzyszące mu osoby udali się do miasta Guadalajara.

W sobotę premier Cyrankiewicz zwiedził tereny, na których prowadzone są prace wykopaliskowe w San Juan Teotihuacan.

Guadalajara niezwykle serdecznie przyjęła szefa rządu PRL. Szczególnie sympatyczne były dwa spotkania z ludnością, w ogromnym bazarze i w parku miejskim. W obu tych miejscach ludność owoacyjnie witała premiera Cyrankiewicza, który przekazał później prasie miejscowej serdeczne podziękowania za okazaną przyjaźń. (PAP)

Akcja przeciwpowodziowa

W 10 powiatach stan pogotowia

W minionych dwóch dniach — jak informuje Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Poznaniu — przybyło wody na Warcie i Prośnie wskazywał dalsze tendencje zwyżkowe.

Pokrywa lodowa załaga na całym biegu Warty, z wyjątkiem odcinka od Puszczykowa do Obornika. W górnym biegu Warty, w rejonie Działoszyna, zanotowano lokalne przesunięcia lodu.

W celu zapewnienia pełnej gotowości do akcji w przypadku ruszenia lodów, WKPP zarządził z dniem 11 bm. stan pogotowia dla 10 zagrożonych powiatów: Turek, Koło, Konin, Sępólno, Wągrowiec, Jarocin, Śrem, Środa, Kalisz i Pleszew.

Przedstawiciele WKPP prowadzą obecnie całonocny dyżur w ośrodku dyspozycyjnym przy ul. Stalingradzkiej 13 (tel. 510-81) czynny całą dobę, 8-15, tel. kolejowy 13-33 — czynny całą dobę. Ponadto stacja zbiorcza sieci wodowskazu alarmowych PIHM w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 174, wprowadziła również od wczoraj całonocny dyżur. (st)

Teatr Narodowy w Poznaniu

Wczoraj wieczorem na zaproszenie poznańskiej Estrady przybył do Poznania na występy Teatr Narodowy z Warszawy. Mili goście, po serdecznym powitaniu na Dworcu Głównym, rozgościli się w hotelu, a dyrektor Teatru i znakomity reżyser w jednej osobie — Kazimierz Dejmek wziął jeszcze o godz. 21 udział w konferencji prasowej, w której poza przedstawicielami prasy, radia i telewizji uczestniczyli także przedstawieli zespołu Teatru Narodowego oraz kierownicy niektórych placówek i instytucji artystycznych naszego miasta.

Jak już donosiliśmy, Teatr Narodowy wystawia w dniach 12, 13 i 14 bm. na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki starą sztukę wg. Mikołaja z Wilkowiecka pt. „Historia o Chwałebnym Zmarłychwstaniu Pańskim”. Inscenizacja tej sztuki uważana jest powszechnie za największy sukces polskiego teatru w ubiegłym sezonie. Niedawno Teatr Narodowy prezentował ją widzom radzieckim podczas swoich występów w ZSRR. (ma)



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 12 marca 1963 Nr 60 [5939]

W 20 rocznicę powstania ZWM

Centralna akademie w Warszawie

Młodzież robotnicza, szkolna i studencka stolicy oraz delegacje młodych mieszkańców wsi mazowieckiej zebrały się w poniedziałek wieczorem w Sali Kongresowej w Warszawie na akademii z okazji 20 rocznicy powstania Związku Walki Młodych, zorganizowanej przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Na uroczystość licznie przybyli dawni członkowie ZWM, uczestnicy walki zbrojnej w

Delegacja OK FJN udała się do Bułgarii

W poniedziałek, 11 bm., udała się do Sofii na V Zjazd Frontu Ojczyźnianego Bułgarii delegacja Ogólnopolskiego Komitetu FJN. W skład delegacji, na której czele stoi wiceprzewodniczący OK FJN, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny, wchodzi: członek Prezydium WK FJN w Poznaniu — Stefan Olszowski i poseł na Sejm — Tadeusz Urban. (PAP)

Poznański chór u prezydenta Kennedy'go

„Poznańskie słowiki”, jak popularnie nazywany jest odbywający tournée artystyczne po Stanach Zjednoczonych chór Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Stefana Stulgrosza, zaproszone zostały przez prezydenta Kennedy'go do Białego Domu. W czasie spotkania, które odbyło się w poniedziałek, chłopcom towarzyszył charge d'affaires PRL w Stanach Zjednoczonych — dr Marian Dobrosielski. Na wstępie prezydent wyraził zadowolenie z przyjazdu zespołu do USA oraz podkreślił wieloletnie tradycje kulturalne Polski.

Na prośbę prezydenta chór pod dyrykcją St. Stulgrosza odśpiewał cztery piosenki. Chłopcy, z którymi J. F. Kennedy wymienili następnie „męski” uścisk dłoni, wręczyli mu płytę z nagraniami swych piosenek, książeczkę z historią chóru oraz plakietkę z brązu przedstawiającą Henryka Wieniawskiego. Prezydent USA wpisał się do złotej księgi pamiątkowej chóru.

Spotkanie prezydenta z członkami chóru utrwalone zostało na taśmie przez trzy największe stacje telewizyjne i radiowe — CBS, NBC i ABC — które nadały je następnie w swych audycjach.

Poniedziałkowa wizyta w Białym Domu była punktem kulminacyjnym dwudniowego pobytu poznańskiego chóru w stolicy USA, niedzielny występ w obłazach sali koncertowej Constitution Hall w Waszyngtonie, podobnie jak piątkowy występ w Filadelfii, były ogromnym sukcesem. Tysiące miłośników muzyki chóralnej zgromadziły się na koncerty, które cieszyły się wielkim powodzeniem. Recenzje są wręcz entuzjastyczne. „Washington News” zalicza poznański chór do najlepszych, jakie występowały w stolicy USA. „Washington Post” w obszerniej recenzji ocenia koncert jako „wybitny sukces” i stwierdza, że brak niemal słów dla opisania „uroku, ciepła i głębi” pieśni wykonywanych przez zespół, który „ma własną odrębną osobowość”. Autor recenzji wyraża się z dużym uznaniem o kierowniku Chóru — Stefanie Stulgroszu, którego zasługą jest, że zespół poznański „pod względem techniki głosowej często przewyższa grupy zawodowe”.

„Evening Star” wyraża pogląd, że zespół polski należy „do czołowych chórów europejskich” oraz pisze o jego „świetnej technice i wspaniałej muzyce”.

W ubiegły piątek delegacja chóru wraz z przedstawicielami ambasady PRL spotkała się w ratuszu na Kapitolu z grupą kongresmenów pochodzenia polskiego.

POGODA

12 bm. Polska znajdować się będzie pod wpływem zatoki niżowej. Przewiduje się zachmurzenie duże z okresowymi większymi przejaśnieniami. Przejściowe niewielkie opady deszczu postępujące od południowego zachodu w głąb kraju, tylko na krańcach północno-wschodnich początkowo zanikające opady śniegu. Temperatura minimalna od minus 4 st. na północnym wschodzie i około zera w centrum i miejscami na południu do plus 3 st. na zachodzie, temperatura maksymalna od zera na północnym wschodzie i plus 6 st. w centrum kraju do plus 11 st. na zachodzie i południu. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe i południowo-zachodnie.

szeregach Gwardii i Armii Ludowej, żołnierze ZWM-owskiego batalionu czwartaków. Na sali znajdują się rodziny poległych w walce przywódców i działaczy związku.

Młodzież wita serdecznie przybyłych na uroczysty wieczór: członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR — Zenona Kliszkę, wiceprezesa NK ZSL — Józefa Ozę-Michalskiego, przewodniczącego CK SD — Stanisława Kulczyńskiego.

Akademie otwiera przewodniczący Zarz. Gł. ZMW — Józef Tejcma. Następnie głos zabiera Zenon Kliszko. (Streszczenie przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Z kolei referat wygłosił sekretarz KC ZMS — Marian Renke.

Mówca podkreślił, że Związek Walki Młodych zajmuje wśród tradycji rewolucyjnej i postępowego ruchu młodzieży w naszym kraju szczególne miejsce, gdyż był organizacją młodzieży Polskiej Partii Robotniczej, partii, która nie tylko podjęła bohaterską walkę o

Handel międzynarodowy bez ograniczeń

W gmachu parlamentu w Londynie rozpoczęła w poniedziałek prace międzynarodowa narada „na rzecz światowej konferencji gospodarczej”. Celem tej narady, która trwać będzie do 15 marca, jest spopularyzowanie idei zwolnienia takiej konferencji, zaaprobowanej w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w grudniu ubiegłego roku i przyczynienie się do rozwoju stosunków handlowych między wszystkimi krajami świata.

Na dyskusję londyńską przybyli przedstawiciele 20 państw. Delegacji radzieckiej przewodniczy dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Akademii Nauk ZSRR A. A. Arzumianian. (PAP)

Krótko

Polsko-francuska umowa handlowa

11 bm. w Warszawie — w wyniku rozmów nacechowanych rzeczywistością i wzajemnym zrozumieniem — podpisana została między Polską i Francją umowa handlowa, regulująca wymianę towarów między obu krajami w 1963 r. Umowa zakłada dalszy wzrost obrotów o ok. 20 proc.

Protest KC KPZR

Komitet Centralny KPZR ogłosił zdecydowany protest przeciwko nowemu aktowi krwawych represji w Iraku i wyraził solidarność z komunistami, demokratami i wszystkimi patriotami irackimi.

Polska — Senegal

Polska i Senegal postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów.

Współpraca w Kosmosie

W dniu 11 marca rozpoczęły się w Rzymie radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie współpracy w dziedzinie badania przestrzeni kosmicznej.

Zamieszki w Somali

Na terenie Somali doszło do zamieszek w związku z decyzją rządu brytyjskiego, który wbrew roszczeniom Somali postanowił, że północne tereny Kenii zamieszkałe przez ludność somalijską pozostaną nadal integralną częścią Kenii. W mieście Hargejsa demonstranci obrzucili kamieniami konsulat brytyjski.

Bundeswehra z głowicami?

Tygodnik „Spiegel” powołując się na źródła amerykańskie informuje, że „w dyspozycji” Bundeswehry zachodniemieckiej znajdują się amerykańskie głowice nuklearne.

W sprawie dwustronnych rozmów

Wymiana listów między KC KPZR i KC KP Chin

Agencja TASS donosi: Dnia 21 lutego br. KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wystosował do KC Komunistycznej Partii Chin list, w którym przedstawił swoje uwagi na temat konieczności podjęcia wspólnych wysiłków bratnich partii w celu umocnienia jednolitego światowego ruchu komunistycznego.

W liście tym KC KPZR raz jeszcze potwierdził stanowisko KPZR, które przedstawił pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow na VI Zjeździe SED w sprawie zaprzestania polemiki między partiami komunistycznymi oraz zaproponował zorganizowanie dwustronnych spotkań przedstawicieli KPZR z przedstawicielami Komunistycznej Partii Chin i innych bratnich partii w celu omówienia najważniejszych problemów światowego ruchu komunistycznego.

W związku z tym listem 23 lutego — jak informowała już prasa — przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin Mao Tse-tung przyjął ambasadora radzieckiego w ChRL S. Czerwonienko i odbył z nim rozmowę.

W dniu 9 marca sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chin Teng Siao-ping przyjął ambasadora radzieckiego i wręczył mu odpowiedź KC KP Chin na list Komitetu Centralnego KPZR z 21 lutego.

W listach KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i KC Komunistycznej Partii Chin wyraża się konieczność przeprowadzenia dwustronnych spotkań przedstawicieli KPZR i KP Chin. (PAP)

Nowa orientacja arabska?

Po niedzielnej manifestacji, w której wzięło udział ponad 3 tys. mieszkańców Damasku, ubiegłej nocy w stolicy Syrii wzmocniono patroły wojskowe. Ulicami krążyły samochody pancerne. Uczestnicy manifestacji obrzucili kamieniami ambasadę turecką, w której ukrył się były premier Syrii El Azem. Agencja Reutersa donosi, iż manifestacja odbyła się następnie w innych dzielnicach miasta. Wiele osób odniosło rany. Przedstawiciele ambasady tureckiej podali, iż były premier El Azem zostałby na pewno aresztowany jeśli opuścił siedzibę ambasady.

Bliskowskoodnia agencja prasowa MEN podaje, iż w niedzielę wieczorem odbyło się spotkanie irackiej delegacji rządowej z wicepremierem i ministrem spraw wewnętrznych Salehem El Saadim na czele oraz przedstawicielami nowych władz Syrii, w tym również z premierem Salehem Bitarem. We wspólnym komunikacie opublikowanym ubiegłej nocy obie strony wypowiadają się za tym, aby zbliżenie między ZRA i Irakiem objęło również Syrię.

Agencja pisze dalej, iż obie strony podjęły decyzję wspólnego działania na rzecz „konsolidacji rewolucji w Jemnie”.

Nowe władze Syrii wystąpiły do Ligi Arabskiej notę, w której wycofują skargę wniesioną przez Syrię przeciwko ZRA o ingerencję w wewnętrzne sprawy Syrii. Nota ta oskarża byłą rząd Syrii o prowadzenie „kampanii kłamstw, oszczerstw i nieprawdziwych wiadomości antyegipskich rozsiewanych za pomocą zaprzęgniętych pras”.

Celem tych „kłamstw i oszczerstw” miało być przypiętowanie zerwania z ZRA. (PAP)

Nowa wystawa grafiki radzieckiej

Po wystawie wspólczesnej grafiki radzieckiej poznańskie Biuro Wystaw Artystycznych prezentuje mieszkańców naszego miasta mniejszą ekspozycję o podobnym charakterze. Otwarta 7 bm. wystawa obejmuje 40 prac grupy artystów-grafików okręgu charkowskiego. Są to drzeworyty, linoryty, akwaforty i litografie. Na zdjęciu: linoryt Anatola Łucenki zatytułowany „Strzałami”.

Z Francji

Decydujący tydzień w strajku górników

Rozpoczynający się tydzień może odegrać — jak donosi paryski korespondent PAP Jan Gerhard — decydującą rolę w trwającym już 11 dzień olbrzymim strajku górników we Francji.

Potężne demonstracje niedzielne wzmogły jeszcze zaniepokojenie burżuazji. Coraz jasniejsze się staje, że górnicy i popierający ich cały świat pracy walczą już nie tylko o podwyżkę płac i poprawę warunków bytu, lecz o cofnięcie przez de Gaulle'a niefortunnego dekretu o mobilizacji z 2 marca. W tym zawiera się ostre czyste polityczne walki grożącej zachwianiem autorytetu gaulistowskiego. W ramach tej batalii coraz więcej deputowanych przyczyna się do wniosku komunistów i socjalistów w sprawie zwolnienia nadzwyczajnej sesji parlamentu w sprawie strajku. Oczywiście musiałoby to automatycznie „upolitycznić” zagadnienie.

We wtorek, 12 bm. na dwie godziny zostanie wstrzymany ruch kolejowy na wszystkich liniach. W ten sposób kolejarzy dadzą wyraz swej solidarności z górnika.

Jak wynika z doniesień agencji, w poniedziałek — w jedenasty dzień walki — strajk 240 tys. górników francuskich był całkowity. Agencja France Presse zaznacza, że przed wielu kopalniami zlikwidowano pikiety strajkowe jako całkowicie zbędne.

Po raz pierwszy od chwili wybuchu powszechnego strajku górników doszło w poniedziałek do starcia z policją. Starcie to miało miejsce w Merlebach w zagłębiu węglowym Lotaryngii i siedzibie centralnego komitetu strajkowego tej prowincji. (PAP)

Bidault otrzyma azyl w NRF?

Rzecznik rządu federalnego zakomunikował w poniedziałek w Bonn, iż bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do Bonn z zapytaniem, czy Bidaultowi ma być udzielony azyl w NRF. Federalne ministerstwo spraw wewnętrznych skontaktowało się już z urzędem kanclerskim i z innymi resortami. Odpowiedź miała być udzielona bawarskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych jeszcze w ciągu poniedziałka.

Rzecznik federalnego ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył przedstawicielom prasy, że formalnie decyzję w sprawie prośby Bidault o azyl powinien podjąć bawarskie władze policyjne do spraw obywateli, kompetentne ze względu na miejsce pobytu Bidault, tzn. władze w Starnbergu. Ze względu jednak na „wagę polityczną” tej sprawy, decyzję podejmie przypuszczalnie bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych. (PAP)



Rola socjalistycznej literatury i sztuki

Prawda i inne dzienniki moskiewskie za miesiąc przemówienie pierwszego sekretarza KC KPZR Nikity Chruszczowa wygłoszone na Kremlu w czasie spotkania przywódców partii i rządu z przedstawicielami literatury i sztuki. Nikita Chruszczow podkreślił, że głównym zadaniem pracy ideologicznej partii komunistycznej jest obecnie „wychowanie wszystkich ludzi w duchu ideałów komunizmu”.

KPZR i jej Komitet Centralny „uważają, że radziecka literatura i sztuka rozwijają się pomyślnie i zasadniczo dobrze spełniają swe zadanie”.

„Partia Komunistyczna dąży do uznania wszystkich, zarówno starych jak i młodych

Skrót przemówienia N. Chruszczowa na spotkaniu z twórcami

działaczy na polu literatury i sztuki, partyjnych i bezpartyjnych, a szczególnie tych, którzy niezłomnie stoją na pozycjach ideałów komunistycznych w sprawach twórczości artystycznej”.

„Stoimy na klasowych pozycjach w sztuce i stanowczo występujemy przeciwko pokojowemu współistnieniu ideologii socjalistycznej i burżuazyjnej. Sztuka odnosi się do sfery ideologii i ci, którzy sądzą, że w sztuce radzieckiej mogą żyć w zgodzie zarówno realizm socjalistyczny jak i tendencje formalistyczne, abstrakcjonistyczne, ci nieuchronnie przechodzą na obecne pozycje pokojowego współistnienia w dziedzinie ideologii”.

Partia Komunistyczna „konsekwentnie prowadzi politykę przyjaźni między wszystkimi narodami, wychowuje ludzi radzieckich w duchu internacjonalizmu, bezkompromisowości wobec wszelkich przejawów dyskryminacji rasowej i szowinizmu narodowego. Wielkie i szlachetne ideały internacjonalizmu oraz braterstwa narodów znajdują wyraz w naszej sztuce”.

Nikita Chruszczow zaznaczył, że chociaż radziecka literatura i sztuka rozwijają się pomyślnie i zasadniczo dobrze spełniają swe zadania, niemniej jednak w pracy literatów i artystów widać poważne niedociągnięcia. „Nie było wprawdzie niezwykłych kłesk ideowo twórczych, były jednak istotne braki, a w wielu wypadkach dopuszczono się błędów, z którymi nie wolno się godzić”.

Nikita Chruszczow zwrócił dalej uwagę na błędne motywy i tendencje, które znalazły wyraz w dziełach poszczególnych autorów o okresie kultu jednostki. „Nie odpowiadające prawdziwie tendencje polegają przede wszystkim na tym, że całą uwagę jednostronnie koncentruje się na faktach bezprawia, samowoli, nadużywania władzy”.

Rzeczywiście, okres kultu jednostki pozostawił poważne następstwa. „Równocześnie należy mieć na uwadze i rozumieć, że lata te nie były okresem zastój w rozwoju społeczeństwa ra-

dzieckiego, jak to sobie wyobrażają nasi przeciwnicy. Pod przewodnictwem partii komunistycznej, pod sztandarem idei i nakazów wielkiego Lenina, naród nasz pomysłowo budował i zbudował socjalizm”.

Należy uporać się z amatorskimi przyczepianiami etykietek „lakersów” tym pisarzom i artystom, którzy piszą o pozytywnych przejawach naszego życia. Chruszczow podkreślił znowu, że „to, co dobre w życiu powinno być należycie odzwierciedlone w literaturze i sztuce”, że nie należy generalnie krytykować wszystkiego, co napisane zostało w okresie kultu jednostki. Nie jest to — oświadczył on — odejście od XX Zjazdu i XXII, lecz potwierdzenie kursu zjazdów XX i XXII.

Chruszczow powiedział, że partia komunistyczna zawsze opowiadała się za partyjnością w literaturze i sztuce. „Jeśli mówić ściśle, nie ma właściwie bezpartyjności w społeczeństwie. I ci, którzy afiszują swą bezpartyjność, czynią to dlatego, aby ukryć że nie zgadzają się z poglądami i ideami partii, aby werbować sobie zwolenników”.

„Wymienionym przykładem patriotycznego rozumienia zadań artysty” nazwał Chruszczow twórczość Szolochowa, którego dzieła prześlągnięte są duchem walki klasowej robotników i chłopów o zwycięstwo rewolucji i socjalizmu. Na przykładzie twórczości Szolochowa — powiedział Chruszczow — wszyscy widzą, że komunistyczna partyjność pisarza nie tylko nie krępuje jego indywidualności artystycznej, lecz wręcz przeciwnie, aktywnie sprzyja rozwojowi talentu”.

Mówiąc o pamiętnikach Ilji Erenburga „Ludzie, lata, życie” Chruszczow zwrócił uwagę na to, że pisarz przedstawia wszystko w ciemnych barwach. Krytykując jego próby obrony tzw. „lewicowej sztuki”, najwidoczniej przed krytyką marksistowsko-leninowską, premier radziecki oświadczył: „Erenburg popełnia poważny błąd ideologiczny i naszym obowiązkiem jest dopomóc mu, by to zrozumiał”.

Mówiąc o wszelkiego rodzaju formalistycznych tendencjach w sztuce plastycznej, Chruszczow oświadczył: „Jest nie do pomyślenia aby taka sztuka mogła kiedykolwiek zyskać uznanie normalnych ludzi. Nie ulega wątpliwości, że naród znajdzie w sobie dość siły, aby dać odprawę tego rodzaju „nowatorom”. I ci spośród nich, którzy nie postradali rozsądku, zastanawiają się i wędrują na drogę służenia narodowi, stwarzają dzieła malarstwa pełne radości i zachęty do pracy”. Następnie Chruszczow powiedział: „Apelujemy o wyraźną twórczość

artystyczną, w sposób prawdziwy odzwierciedlającą realny świat, w całej różnorodności jego barw”.

Wypowiadając kilka uwag o kierunku twórczości muzycznej, Chruszczow oświadczył: „Nie chcemy być sędziami, względnie stać przy pulpiciu i dyrygować kompozytorami”. Nikt nie wprowadza żadnych zakazów jeśli chodzi o jakiegokolwiek stylu i rodzaje muzyczne. „Krótko mówiąc, opowiadamy się za muzyką melodyjną, pełną treści, wzruszającą ludzi, wzbudzającą silne uczucia, natomiast występujemy przeciwko wszelkiej kakofonii”.

Chruszczow przypomniał słowa Lenina, że literatura i sztuka powinny służyć interesom robotników i chłopów, interesom narodu. Tzw. „lewicowa sztuka” Lenin nazwał „niedorzeczną pozą, nienaturalną i bezsensowną”. Chruszczow powiedział, że właśnie Lenin wysunął zasady ideowości i partyjności literatury i sztuki, nie dopuszczając możliwości współistnienia różnych konwencji ideowych w sztuce radzieckiej.

„Kto propaguje ideę pokojowego współistnienia w ideologii — podkreślił Chruszczow — ten obiektywnie przechodzi na pozycję antykomunizmu”. Dodał on, że partia nie pozwoli nikomu stępiać i osłabiać siły oddziaływania literatury i sztuki — ostrej broni ideowej partii. „Wszystko, co jest sprzeczne z interesami narodu, partia będzie usuwać z drogi budownictwa komunistycznego”.

TRYBUNAŁ UBEZPIECZEN SPOŁECZNYCH

— najwyższa instancja sądowa ubezpieczeń społecznych przyjmując rocznie około 10 tys. odwołań w sprawach rent. Obecnie Trybunał przeprowadził się do nowej siedziby w Warszawie, Al. Świerczewskiego 127.

KIEDY W POZNANIU

Ministerstwo Zdrowia podjęło decyzję w sprawie usprawnienia działalności aptek, które mają otrzymać nowoczesny sprzęt laboratoryjny. Czas pracy aptek ma być dłuższy o 2-3 godziny dziennie; zwiększona ma być liczba okienek „odrzeczonych” sprzedaży i aptek leków gotowych.

50 LAT PRACY TWÓRCZEJ

Ludwik Hieronim Morstin, autor wielu dramatów — obchodzić będzie w maju br. 50-lecie pracy pisarskiej.

SYMULACJA

Inspektorzy ZUS zakwestionowali w Łodzi 147 zwolnień lekarskich, jako oszukiwań wyłudzonech od lekarzy. Np. 136 „chorych” osób wykorzystywało zwolnienia na wyjazdy w góry lub uroczystości rodzinne.

KADRA ROLNICZA DO PRODUKCJI

Po przeprowadzonych rozmowach z inżynierami-rolnikami i technikami zatrudnionymi w woj. olsztyńskim poza produkcją rolną, 62 wyraziło gotowość przejścia do pracy w PGR-ach. Wielu z nich przyznało, że praca za biurkiem nie daje im zadowolenia.

Sport • Sport • Sport

Takiej postawy życzymy lechitom nadal

Pojedynki piłkarskie zespołów przed startem do mistrzowskich rozgrywek toczyły się na ciężkich i błotnistych boiskach. Nie zawsze więc niedzielne mecze mełły w pełni odzwierciedlać stan przygotowań drużyn do wielkiego sezonu.

Uwagę kibiców piłkarskich na bardziej absorbowały mecze o Puchar Polski. Potwierdziły one, że najlepiej przygotowanymi zespołami do sezonu są drużyny śląskie. Spośród siebie wyłonią zdobywcę tego cennego trofeum. W tej chwili znamy trzech półfinalistów: Górnik Zabrze, Szombierki Bytom oraz Ruch Chorzów. Kto będzie czwartym? Zdecyduje o tym dodatkowy mecz między Zagłębiem i bytomską Polonią. Niedzielne spotkanie, mimo przedłużenia gry zakończyło się wynikiem 2:2. Szombierki pokonały z trudem walbrzyskiego Górnika 1:0, Ruch wygrał z Zawiszą 2:0, a poznański Lech w obecności około 12 tys. widzów miał uznać wyższość piłkarzy Górnika z Zabrza, któremu uległ 2:4 (2:3). Mimo porażki z postawy debiujących piłkarzy możemy być za doleni. Jeżeli w najbliższych pojedynkach zagrają nie gorzej

niż w trudnym meczu z Górnikiem, mają szansę na zdobycie punktów potrzebnych do utrzymania się w I lidze.

Warczarze odwiedzili Mogilno, gdzie pokonali jedenastkę Pogoni 7:1.

GRATULUJEMY HOKEISTOM GRUNWALDU
Rewanżowy turniej w hokeju ziemnym w gliwickiej hali zakończył się sukcesem drużyny poznańskiego Grunwaldu. Wojskowi po objęciu prowadzenia w pierwszej rundzie nie oddali pierwszeństwa i zdobyli tytuł halowego mistrza Polski na rok 1963. Zainkrowali oni 17 punktów przed Siemianowiczką, która zdobyła 15. Na trzecim miejscu znalazła się Warta, a na dalszych: Sparta Katowice, Semafor Wrocław i AZS Katowice.

Niespodzianką rozgrywek w Gliwicach była jedyna porażka wojskowych z ostatnim w tabeli, AZS Katowice, w stosunku 3:4. Mecz Grunwaldu z Siemianowiczką zakończył się wynikiem 4:4.

OBIĘCUJĄCY NARYBEK BOKSERSKI

Trzydniowe walki o mistrzostwo okręgu poznańskiego juniorów były imprezą przeciętną. Większość zawodników po raz pierwszy znalazła się pomiędzy liniami ringu i przed publicznością. Nie możemy mieć więc pretencji, że juniorzy wykazali wiele braków. Niemniej trzeba podkreślić, że jest wśród nich wielu dobrze zapowiadających się pięściarzy. Możemy natomiast mieć pretensje o to, że w mistrzostwach okręgu niektórzy zawodnicy stawiali dosłownie pierwszy krok.

Z wyjątkiem wagi piórkowej i półśredniej wyłoniono mistrzów, którymi zostali (według kolejności wag): Kaufman (Budowlani), Biegański (Ostrovia), Machnicki (Olimpia), Napierała (Bud), Piłiński (Prosa Kalisz), Wypych, Trzmiel i Mańczak — wszyscy z Olimpii. O pozostałe tytuły walczyć będą reprezentanci Budowlanych i Olimpii.

Turniej przyniósł sukces bokserom Olimpii, których trenerem jest mgr J. Świąt.

TRENER TURECKI W SWARZĘDZU

Trener polskich zapasników — Turek Adrian Jurdaes obserwowali trójmecz w Swarzędzu. W „mieście stolarzy” spotkali się I-ligowy w stylu klasycznym miejscowa Unia, która pokonała Orła z Welnowa 2,5 : 0,5 i zremisowała z Siłą Mysłowice 3:3. Drużyna Orła przegrała z Siłą 2:6.

W Sulmierzycach, gdzie sport zapasniczy cieszy się wyjątkowo wielkim zainteresowaniem, odbyły się indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego w stylu wolnym. Udział wzięło 33 zawodników. Zespołowo wygrał ŁKS Sulmierzyk — 22 pkt. przed Lechem — 21 i LZS Wyr. 3 pkt.

Tytuły mistrzów zdobyli: Świerczak, Ratajczak z Sulmierzyka, Siejak, Radziński z Lecha, Pauliński (Sulm.), Sawicki z Walich z Lecha oraz Bartkowiak z Sulmierczyka.

MISTRZOWIE W BIAŁYCH KIMONACH

Z dużym zainteresowaniem śledzono walki dżudowe o mistrzostwo okręgu (należą do niego woj. poznańskie, wrocławskie, zielonogórskie i opolskie) oraz mistrzostwa m. Poznania.

Bardzo dobrze wypadł reprezentant Poznania, znany również jako zapasnik i rugbista Z. Briński, który zdobył tytuł mistrza wszechwag, pokonując cięższego od siebie Czubyja. W wadze lekkiej wygrał wrocławianin Buzar przed Teresińskim z AZS Poznań, w wadze średniej reprezentant Poznania — Paszkiewicz zajął trzecie miejsce za Siworem z Wrocławia i Skoczkiem z Opoli. W wadze ciężkiej miłą niespodzianką sprawił Czubyja z poznańskiego AZS, zwyciężając reprezentanta kadry narodowej Ciesielskiego z Wrocławia. (tp)

Hokejowe mistrzostwa świata

Wyniki spotkań niedzielnych:
Grupa A — CSRS — NRD 8:3 (1:3, 5:0, 2:0); Szwecja — Finlandia 4:0; ZSRR — NRF — 15:3.

Grupa B — Rumunia — Szwajcaria 4:4; Polska — Anglia 10:0; (dzisiaj zespół polski spotka się z Francją).

Grupa C — Dania — Holandia 4:1, Bułgaria — Belgia 7:3.

Toto-Lotek

1 — 14 — 20 — 22 — 42 — 49 (dod. 19)

„Koziołki”

10 — 15 — 22 — 39 — 45 (dod. 40)

Polak — wiceprezesem Fundacji Balzana

Do kraju powrócił wiceprezes PAN, wybitny nasz matematyk o światowej sławie — prof. Kazimierz Kuratowski. Brał on udział — wraz z Jarosławem Iwaszkiewiczem — w obradach komitetu nagród Fundacji im. Balzana.

Polski uczonego wybrany został na plenarnym posiedzeniu komitetu generalnego Fundacji obok — angielskiego historyka z Oxfordu, Ronald Syme'a. Prezesem Fundacji jest V. Arango Ruiz — prezes włoskiej akademii nauk.

Drugi przedstawiciel Polski — wybitny nasz pisarz, prezes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz, zasiada w Komitecie generalnym Fundacji jako jeden z trzech jego członków. (FAP)

Wykonanie wyroku na Bastienie Thiry

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do dwóch skazanych przez trybunał wojenny w Vincennes zamachowców OAS-owskich z Petit Clamart: Alaina Bougreneta de La Tocnaye i Jacquesa Prevosta. Kara śmierci została im zamieniona na karę dożywotniego więzienia. Tak więc wyrok wykonano nie jedynie na Bastienie Thiry. Jest to czwarta z kolei egzekucja dokonana w wyniku procesów, jakie odbyły się dotychczas na terytorium Francji przeciwko terrorystom OAS. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

UWAGA PRENUMERATORZY!

Przypominamy wszystkim prenumeratorom „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, że prenumeratę na drugi kwartał względnie na dwa lub trzy następne kwartały 1963 roku przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „RUCH” — do 15 marca br.

Listonosze, urzędy pocztowe i „RUCH” przyjmują prenumeratę tylko na następujące okresy: kwartałny (37,50 zł) półroczny (75 zł) i 3 kwartały (112,50 zł).

W razie przerywania prenumeraty nie można będzie jej później odnowić.

Powołując do życia Związek Walki Młodych — powiedział m. in. Z. Kliszko — Polska Partia Robotnicza doceniała tym samym nie tylko rolę i znaczenie młodzieży w walce z okupantem. Partia patrzyła również w przyszłość. Dla kształtowania postawy i oblicza politycznego młodego pokolenia w wyzwolonej Polsce potrzebne było zbudowanie bojowej, rewolucyjnej organizacji młodzieżowej w okresie okupacji, organizacji, która w zbrojnej walce z okupantem zdobyłaby sobie tytuł i prawo moralne do reprezentowania młodego pokolenia, do organizowania go pod swoimi bojowymi sztandarami. W tym wyraża się również głęboki polityczny sens powstania Związku Walki Młodych, organizacji, która chlubnie spełniła swą rolę w okresie okupacji i dzięki temu mogła wnieść wielki wkład w budowę nowej, socjalistycznej rzeczywistości w wyzwolonej Polsce, mobilizując do jej budowy setki tysięcy młodzieży.

Podkreślając, że PPR jako kluczowe zadanie wysuwała zbrojne przeciwstawienie się eksterminacyjnej polityce okupanta mówca przypomniał, że spośród 6 milionów obywateli polskich, którzy ponieśli śmierć w czasie wojny, tylko około 10 proc. zginęło na skutek działań wojennych, reszta zaś została planowo i metodycznie wymordowana. W bestialski sposób hitlerowcy realizowali plany całkowitej eksterminacji Żydów. W kwietniu 1943 r. ludność żydowska w Warszawie porwała za broń, walcząc bohaterstwo przeciw ostatecznej likwidacji getta. Wśród tych, którzy pierwszy brali udział w pomocy dla bojowników getta, znaleźli się również młodzi ZWM-owcy.

Czyn zbrojny zainicjowany i konsekwentnie realizowany przez PPR powiedział Z. Kliszko był nie tylko naszym wkładem do zwycięstwa nad najeźdźcą, lecz także konieczną samoobroną narodu przed terrorem okupanta. Zbrojna walka, bojowa inicjatywa zmuszały okupanta do rezygnacji z wielu jego posunięć

Chlubne tradycje ZWM

Streszczenie przemówienia Z. Kliszki na akademii w Warszawie

i akcji eksterminacyjnych, hamowały realizację jego zbrodniczych planów.

W czynie zbrojnym podjętym przez partię, przez jej siły zbrojne — GL i AL — olbrzymi udział mieli członkowie Związku Walki Młodych, który od pierwszej chwili swego powstania mobilizował młodzież do samoobrony i aktywnej walki z wrogiem. Do Związku Walki Młodych, do bojowych organizacji PPR przychodzili młodzi ludzie, którzy nie chcieli czekać „z bronią u nogi”, przychodzili także młodzi AK-owcy. ZWM wzywał młodych do tworzenia frontu młodego pokolenia, wyciągał rękę do współdziałania z młodzieżą przynależną do innych organizacji.

Stwierdzając, że partia nie zaczęła nigdy różnic politycznych dzielących ją od ugrupowań burżuazyjnych, lecz gotowa była do współpracy z każdym, kto stał na gruncie walki z najeźdźcą hitlerowskim Z. Kliszko przypomniał, że w rozmowach przeprowadzanych w I kwartale 1943 r. przedstawiciele KC PPR zaproszono do przedstawicieli krajowej delegatury emigracyjnego rządu w Londynie nawiązanie współpracy na odcinku walki z okupantem. Rozmowy te zostały zerwane przez delegaturę. Zamiast wzmożenia walki z hitlerowskim najeźdźcą komenda główna AK i delegatura zastrzyły akcję prowadzoną przeciw PPR i GL, powołując w tym celu komitet antykomunistyczny tzw. „Antyk”.

Bardzo ostro potępiliśmy walki bratobójcze, które skrajna reakcja próbowała nam narzucić już w czasie okupacji — powiedział dalej Z. Kliszko — potępiliśmy też przelewanie krwi narodu i jego młodzieży w imię

szaleństwa politycznego lub politycznej zbrodni. Dlatego też byliśmy przeciwni wzajemniom do powstania w Warszawie w momencie, gdy nie miało ono szans powodzenia i którego głównym celem politycznym było przezwyciężenie władzy przez ugrupowania burżuazyjne przed wkroczeniem do Warszawy Armii Radzieckiej. Lecz gdy walka się zaczęła, partia i ZWM weszły swoich członków na barykady, oddziały Armii Ludowej walczyły ramię przy ramieniu z oddziałami AK do ostatniej chwili powstania.

Podkreślając następnie, że wartości krwi przelanej w walce o wolność ojczyzny nie można oceniać według jakichś kryteriów politycznych Z. Kliszko stwierdził, że każdy żołnierz AL, AK i BCH, który walczył, wniósł swój wkład w rozgromienie hitlerowskich Niemiec i wywalczenie niepodległego bytu naszej ojczyzny — Polski Ludowej. Jednak tylko PPR wypracowała słuszną koncepcję walki narodowo-wyzwoleńczej i konsekwentnie wcieliła ją w życie, zyskując dla niej poparcie innych organizacji politycznych i wojskowych, które wspólnie z PPR utworzyły Krajową Radę Narodową. Życie potwierdziło i potwierdza nadal słuszność tej koncepcji.

Po wyzwoleniu kraju spod okupacji hitlerowskiej Związek Walki Młodych był również ofiarnym pomocnikiem partii w jej pracy nad odbudową kraju i umacnianiem zrebów władzy ludowej.

Nieprzemijająca zasługa Związku Walki Młodych jest wychowanie młodzieży polskiej w duchu braterstwa i przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego, z narodami krajów socjalistycznych, wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym i internacjonalistycznym. (PAP)

Nowe inicjatywy TRZZ

Poznańskie Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich obradowało onegdaj nad nowymi formami pracy zmierzającej do pogłębienia integracji ziem odzyskanych. Postanowiono skoncentrować się obecnie na zagadnieniach kulturalno-społecznych. Mówił o tym na posiedzeniu komisji jej przewodniczący dr E. Serwański, zdając sprawozdanie z osiągnięć dotychczasowych i referując plany na bieżący rok, w których praca w sferach kulturalnych i społecznych młodzieżowych wysuwa się na plan pierwszy. Trzeba tu zaznaczyć, że z Poznania wyszła idea zaangażowania młodzieży akademickiej do prac TRZZ.

Punktem kulminacyjnym prac tegoż rocznicy, jak poinformował sekretarz Okręgu E. Grabkowski, będzie VI Tydzień Ziemi Zachodnich od 5—12 maja, w czasie którego odbędzie się wielka manifestacja młodzieży w związku z 18 rocznicą zakończenia wojny światowej. Poza tym TRZZ obchodzić będzie w bież. roku 40-lecie V Dzielnicę Związku Polaków w Niemczech z siedzibą w Złotowie, rocznicę Drzymały i 45 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Przewidziana jest następnie III sesja naukowa studentów w Szczecinie i tradycyjny rajd kolarski. Śladem roku ubiegłego TRZZ zorganizuje serię odczytów, z których szczególnie uwzględniona będzie popularyzacja problemu morskiego. Gdy w ubiegłym roku uwzględniano specjalnie sprawy niemieckie, obecnie uwaga skupiona będzie głównie na propagandzie wiedzy o ziemiach zachodnich. (fh)

Nadrobiamy zaległości w nauce

Okradzionym przez mróz — pomoc

Tegoroczne mrozy skradły młodzieży szkolnej naszego województwa i jej wykładowcom trzy tygodnie, przeznaczone na naukę. W porównaniu z innymi województwami, którym na ogół udało się ograniczyć przerwy w normalnym toku zajęć szkolnych do 14 dni, nasze straty są poważne i zmuszają do przedsięwzięcia wyjątkowo energicznych środków.

Chociaż główny ciężar walki ze skutkami straconego czasu spadnie na barki nauczycieli i ich władz nadzórnych, niezbędna jest w tej chwili pomoc uczniów i ich rodziców.

Nie należy w żadnym przypadku oczekiwać od nauczycieli ulgowej taryfy ocen dla tych uczniów, którzy nie zdążyli nadrobić zaległości. Aby nie mieć kłopotów w przyszłych latach, trzeba uporać się z zadaniami roku bieżącego, wykorzystując do tego ce-

lu maximum zdolności, energii i dobrej woli.

Kuratorium nasze widzi dwie drogi wybrnięcia z sytuacji. Pierwszą jest dokonanie pewnych skrótów w programie, pewnej kondensacji zawartego w nim materiału, dokonanej przez fachowców-pracowników Okręgowego Ośrodka Metodycznego. Drugą jest wykorzystanie wszystkich pozostałych dni bieżącego roku szkolnego na faktyczne nauczanie. A więc rezygnacja zarówno z projektowanych wycieczek czy akcji szkolnych, jak i konferencji i narad nauczycielskich, wymagających odwołania lekcji.

Ministerstwo Oświaty zaleciło również przeznaczenie godzin tzw. zajęć pozalekcyjnych (praca w zespołach zainteresowań) na udzielanie pomocy słabszym uczniom, a także uczniom kończącym szkołę — VII klasistom podstawowych i XI-klasistom licealnych szkół.

Te ostatnie dwie klasy stanowią oddzielny problem, ich uczniowie czekają bowiem egzaminu końcowego oraz wstępne — do wyższego typu szkół. Po stanowiono zatem kontynuować u nas począwszy od 15 bm — zainicjowane z powodzeniem (jak wynika z licznych listów rodziców) w czasie przerwy w nauce — lekcje języka polskiego i matematyki przez radio. Pedagogzy z Okręgowego Ośrodka Metodycznego będą je prowadzić raz w tygodniu dla każdej z klas.

W tym szczególnie trudnym i ciężkim dla nauczycieli okresie będą również organizowane pewne formy metodologicznej pomocy dla nich. Ośrodek przesyła więc do wszystkich szkół licealnych wskazówki, dotyczące sposobu przeprowadzania skrótów (pracują nad

tym obecnie wszystkie sekcje przedmiotowe ośrodków). Opracuje się tu także wskazówki dla Powiatowych Ośrodków Metodycznych, które z kolei przekażą je szkołom podstawowym. Częściej będą również obecnie przeprowadzane hospitacje lekcji, zbiorowe konsultacje dla nauczycieli — słowem: korzystać się będzie z każdej okazji bezpośredniego kontaktu z wykładowcą, aby udzielić mu praktycznych porad z dziedziny metody przy spieszonego nauczania.

Szczególna odpowiedzialność za realizację wskazanych przez Ministerstwo dróg do nadrobienia opóźnień programowych spoczywa na dyrektorskich i nauczycielskich. Wielka różnorodność programowa, specyfika przedmiotów zawodowych, a także stosowane tu zatrudnianie nauczycieli do chodzących z zakładów pracy — utrudnia w poważnym stopniu opracowanie dla nich „skróconej metody nauczania” przez Ośrodek. Nie dysponuje on bowiem specjalistami ze wszystkich dziedzin wiedzy technicznej, a także trudno mu utrzymać bezpośredni kontakt z nie podlegającymi wyłącznie i bezpośrednio władzom szkolnym — wykładowcami.

W. Ch.

Kacik zagrypiionych

Ulegając prośbom Czytelników, a zwłaszcza Czytelniczek, Redakcja postanowiła ten oto kacik poświęcić li tylko zagrypiionym. Opracowanie go powierzono Waszemu korespondentowi, który osobiście skorzystał z szalonych możliwości związanych z hurtownią meteorologiczną i w Waszym imieniu zachorował na grype. W ten sposób Wasz korespondent 1) zbliżył się do (chorujących) mas oraz 2) wziął udział w realizacji statystycznej liczby zachorowań przypadających na głowę mieszkańca, jak również 3) bohaterowo przeciwstawił się wirusowi.

NIESPORTOWY ATAK

Ta ostatnia okoliczność stała się dla nas szczególnie podkreślenie, ponieważ wirus grypy wbrew wszelkim prawdom sportowym atakuje poszczególnego mieszkańca na szego globu całymi legionami, a przecież mądry Rzymianie powiadali: „Nec Hercules contra plures”.

Na złość badaczom, wirus grypy jest tak mały, że wymyka się ludziom obserwującym go przez najcięższe mikroskopy optyczne. Alści skromność wirusa grypy nie mogła się ostać przed ciekawością ludzką, w sukurs przy szedł mikroskop elektronowy.

W STRUMIENIU ELEKTRONÓW

Częścią mikroskopu, która służy do tego właśnie celu, jest specjalnie dobrany zestaw soczewek szklanych. A proszę sobie — jak nasi przodkowie powiadali — wystawić, że w mikroskopie elektronowym żadnych tego rodzaju soczewek nie ma! To znaczy soczewki są, lecz zupełnie inne od tych, do których, jako użytkownicy okularów i aparatów fotograficznych, jesteśmy przyzwyczajeni. Wszystko zaś dlatego, że w mikroskopie elektronowym, „widzi się” obraz nie w promieniach światła, lecz „w promieniach” strumienia elektronów.

Jakież to wszystko skomplikowane! Na szczęście nie my musimy to wynajdywać, ponieważ inni już zrobili. Nam wystarczy tylko przeczytać, że: — dzięki fizykom wiemy, iż strumień elektronów może mieć i swoje drugie oblicze: można go z dużą dozą poufałości traktować jako zjawisko falowe, co uprawnia do wykorzystania go właśnie w elektronowym mikroskopie; — bieg strumienia elektronów odchyła się i odpowiednio reguluje za pomocą „soczewek elektronowych”, wykonanych jednak nie z elektronów, lecz ze zwojów drutu lub z metalowych płytek.

ON JEDEN

I STO TYS. WOLTÓW

I to już wszystko. Z wyjątkiem tego, że obliczenie soczewek elektronowych jest diabelsko skomplikowane, że w mikroskopie elektronowym stosuje się napięcia elektryczne o wartościach przekraczających nawet sto tysięcy woltów (napięcie baterii od „Szarej” wynosi około 70 woltów), wreszcie że obrazu w mikroskopie elektronowym nie można bezpośrednio obejrzeć. Obraz ten jest dla ludzkiego oka niewidzialny — trzeba go przeto stosować jeszcze specjalny ekran podobny, jak to się dzieje w telewizorze.

Obawiając się o zdrowie Czytelników Wasz korespondent z bólem serca rezygnuje z napisania jeszcze pięciuset siedemdziesięciu dziewięciu stron na temat mikroskopu elektronowego, gdyż z całą pewnością groziłoby to osłabieniem odporności nerwowej, tak bardzo potrzebnej w okresie grypy. Chciałbym jednakże w tym miejscu zaznaczyć z całą stanowczością, że mikroskop elektronowy, jakkolwiek odgrywa w badaniach grypy — i nie tylko grypy — ogromną rolę, bezpośrednio grypy nie leczy. Trudno, nawet pomyśleć, aby technik nie tutaj nie pomagał w sezonie grypy i mężczyźni i kobiety swoje muszą odleżeć!

Jak to już (w Waszym imieniu i dla dobra redakcji) uczynił:

STEFAN WEINFELD

Półka z książkami

Atrakcja dla najmłodszych: słicznie ilustrowany podręcznik nauki angielskiego dla maluchów w wieku 4—7 lat pt. „Play and learn” Anny Mikulskiej z rysunkami A. Kiliana. Wiedza Powszechna, str. 60, z wskazówkami metodycznymi dla uczącego, cena 30 zł.

Dobrze, że w Bibliotece Powszechnej wydano „Ilustrowany słownik techniczny dla wszystkich” (Wyd. Nauk.-Tech., s. 486 w 2 tomach, c. 20 zł). Jest to pierwsza z serii prac tego typu. Zawiera 8 tys. haseł ze wszystkich dziedzin techniki i nauk pokrewnych. Piękna robota popularyzacyjna!

Polecamy też zwięzłą broszurkę ze szkicami znanego socjologa Zygmunta Baumana „Społeczeństwo, w którym żyjemy” (KlW, s. 59, c. 3 zł).

Co pisać — inni

Pod takim tytułem ukazała się w „Trybunie Ludu” (11. III, wydanie C) recenzja Janusza Wilhelmiego poświęcona „Pamiętnikom osadników Ziemi Zachodnich” — książce opracowanej przez trzech socjologów: Zygmunta Dulczewskiego, Andrzeja Kwileckiego i Władysława Markiewicza.

Książka ta — stwierdza autor — zawiera „prosie wspomnienia prostych ludzi”, ich relacje z osobistych przeżyć, zamknięte w kręgu osobistych doświadczeń.

„Wszędzie ten sam powtarzający się schemat: przyjechałem, zgłosiłem się do pracy, zacząłem wyznaczać z gruzów ocalałe maszyny. Albo: przyjechałem, objąłem gospodarstwo, zacząłem myśleć o pierwszym siewie.”

J. Wilhelmiego pisze:

„Zasiedlenie Ziemi Zachodnich było nie tylko zasadniczym zwrotem w losach Polski. Było także przekonującym dowodem żywotności naszego narodu. Jego historycznego dynamizmu. Jego uporu i poświęcenia. Jego talentów organizacyjnych. Jego twórczych udołnień.”

Autor stawia retoryczne pytania, czy okres zasiedlania ZZ nie był wzorem łączącym w sobie upór, heroizm i talenty organizacyjne?

I wreszcie:

„Dlaczego w tym zakresie tak mało uczyniła nasza literatura? Literatura, której naturalną misją jest właśnie ukształtowanie narodowej wyobraźni i narodowej pamięci? Dwaście lat i kilkanaście beletrystycznych pozycji. Przeważnie — pozycji bardzo przeciętne. To prawie nic w zestawieniu z wielkością wydarzeń. Nie lubię stawiać pytań retorycznych. Ale pewnych pytań uniknąć chyba nie sposób.”

Szkoda, że autor recenzji nie

wspomniał, że „Pamiętniki” ukazały się z inicjatywy poznańskiego środowiska naukowego i nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Warło to podkreślić.

LEKTOR

Obcojęzyczne wydawnictwo Instytutu Zachodniego

Już od trzech lat poznański Instytut Zachodni wydaje naukowy podręcznik w angielskim języku pt. „Polish Western Affairs”. Właśnie niedawno ukazał się nr 2 za rok 1962. Czasopismo przeznaczone dla informowania na granicy zyskało już opinię poważnego źródła wiedzy naukowej o polskich ziemiach zachodnich i o stosunkach polsko-niemieckich. Czytelnik zachodni znajdzie je obecnie w bibliotekach organizacji międzynarodowej z ONZ włącznie, rządów poszczególnych państw, w bibliotekach uniwersyteckich i instytutów naukowych całego świata. Najważniejsze czasopisma naukowe są granicą zamieszczają recenzje.

Na łamach „Polish Western Affairs” ukazują się artykuły czołowych polskich ekonomistów, socjologów, prawników, historyków, pisarzy i historyków sztuki. W opracowaniu czasopisma uczestniczą wszystkie instytuty naukowe ziem zachodnich i komisja naukowa ZAP. Najmniej w nim materiału historycznego. W ostatnim zeszycie daje rzut na nasze Tyśiąclecie prof. dr G. Labuda, a poza tym, mamy opracowania, dotyczące czasów z Trzeciej Rzeszy i stosunków polsko-niemieckich po wojnie. Cenne dla zagranicy są informacje z S. Hierowskiego, L. Proroka i S. Hebanowskiego o życiu literackim i teatralnym na naszych ziemiach zachodnich. (fh)

rolnikom pomaga się. Proszę o radę.

RED.: — Umowy kontraktacyjne na uprawę materiału sadzonkowego (szkółkarstwo) i na produkcję drewna użytkowego — zawierała Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN. Jeżeli ma Pan hektar guntu nadającego się pod uprawę topoli, radzimy zgłosić się do Prez. PRN w Poznaniu, ul. Stalingradzka i podpisać umowę. Tam też otrzyma Pan szczegółowe informacje.

PRZENIESIENIE TELEFONU

I. S. Gołuchów. — Czy Urząd Telekomunikacyjny ma prawo odebrać telefon z tej przyczyny, że ktoś przenosi się do innego mieszkania w tym samym bloku, lecz odległego o 3 bramy dalej?

RED.: — Urząd Telekomunikacyjny może odmówić przyjęcia zgłoszenia na zmianę miejsca położenia abonemskiej stacji telefonicznej jeżeli stan linii i urządzeń jest przeciążony i w żaden sposób nie można uwzględnić zgłoszenia. Jednak ma Pani prawo odwołać się do właściwej dyrekcji poczty i telekomunikacji.

DEPUTAT I DOSTAWY

M. Miłostawice. — Czy ziemia deputatowa użytkowana przez pracowników administracji leśnej podlega: 1) obowiązkowi dostaw zboża, ziemniaków i zwierząt rzeźnych, 2) podatkowi gruntowemu, 3) funduszowi gromadzkiemu.

RED.: — Ustawa z dnia 10. 7 1952 r. o obowiązkowych dostawach zboża nie przewiduje zwolnień od dostaw obowiązkowych dla gospodarstw i ziem otrzymanych w formie deputatu od administracji leśnej. Ziemi takie zostają zwolnione od obowiązków dostaw, o ile obszar guntu wynosi poniżej 2 ha (przeliczeniowych).

FOLIA W OGRODZIE

Z. K. z P. — Czy to prawda, że dzięki użyciu tworzyw sztucznych którymi okrywa się ziemię w ogrodzie, można uzyskać większe plony?

RED.: — Tak. Zagony należy dobrze uprawić, nawieźć i podlać, dalej zasadzić np. truskawki. Folie na brzegu umocować, by nie zwiwiał jej wiatr oraz porobić w niej dziury, by deszcz mógł przez szczeliny przedostawać się do gleby. W Ameryce i niektórych krajach europejskich na dużych przestrzeniach są już w użyciu specjalne traktory, które odwijają folię z rolki, dmuszają ją, a w otworach umieszczają nasiona lub rozsadek. Wszystkie te czynności wykonane są po jednorazowym przejściu maszyny. Folie nie tylko chroni młode roślinki przed zimmem, ale także zapobiega szybkiemu wysychaniu gleby. (ino)

4 dni przed Targami

Rewelacja (?) przemysłu obuwniczego

Za kilka dni będziemy zwiadać kolejne, XI Targi Krajowe „Wiosna-63”. Choć odbywać się one mają pod hasłem wiosny, towary tam prezento-

Ogólnopolski eksperyment w Poznaniu

Wykład na ekranie

Jednym z zadań szkół wyższych wynikających z postulatów postawionych przez XI Plenum KC PZPR, jest unowocześnianie techniki wykładów.

Próbą rozwiązania tego problemu ma być podjęty w naszym mieście po raz pierwszy na skalę krajową na zalecenie Zespołu Rektorów — cykl seminariów poświęconych nowoczesnej metodzie wykładania. Na razie cyklem tym objęto wykładowców i prowadzących ćwiczenia na uczelniach typu technicznego, przyrodniczego i medycznego, a więc: Politechniki, Akademii Medycznej, WSR, WSE oraz wydziały przyrodnicze UAM. Nie jest oczywiście wykluczone, że włączy się do niego również humanistyczne kierunki studiów, łącznie ze szkołami artystycznymi.

Pierwsze tego rodzaju seminarium urządzono w dobrej do tego celu dostosowanej sali wykładowej II Kliniki Ginekologiczno-Położniczej AM przy ul. Engla.

Doc. dr E. Howorka mówiąc o zadaniach i technice wykładu, poinformował zgromadzonych, iż tego rodzaju nowoczesna sala wykładowa spełnia o wiele lepiej swe zadania niż sala typu amfiteatralnego, a poza tym koszt jej wyposażenia razem z całym technicznym urządzeniem telewizyjnym jest niższy. Tajemnica nowoczesności wykładu w takiej sali polega na jej połączeniu ze studiem i punktami nadawczymi, umieszczonymi na sali porodowej, operacyjnej i sali badań anatomiczno-patologicznych. Słuchacze odbierają obraz uzupełniający wykład za pośrednictwem 6 umieszczonych na sali telewizorów. Ta „telewizyjna” metoda umożliwiła znacznie dokładniejsze zademonstrowanie omawianego problemu, co — stosowane od pewnego czasu na AM — daje już pozytywne rezultaty, przy zdawaniu egzaminów.

Dwa tego rodzaju wykłady, będące jakby scenariuszami naukowych filmów, poprowadzili w czasie seminarium doc. dr Z. Kornacki (II Klinika AM) i prof. dr K. Kapitańczyk (Politechnika). (web)

wane przeznaczone będą w zasadzie na sezon jesienno-zimowy. Jest to normalny tryb kontraktacji zaopatrzenia. Przygotowanie produkcji zamówionej wiosną na Targach, wymaga bowiem w obecnych warunkach pół roku czasu.

Na terenach wystawowych MTP trawa gorączkowa praca. Tutaj również mrozy opóźniły przygotowania, zwłaszcza przy robotach remontowo-budowlanych. W halach targowych montuje się stoiska i przygotowuje instalację ogrzewczą, gromadzi się nadesłane eksponaty. Jest ich obecnie ponad 30 ton, to jeszcze niewiele z ogólnej ilości eksponatów, które przywiezie do Poznania prawie 2 tysiące samochodów.

Jedną z większych ofert targowych przygotowuje, jak zwykło, państwowy przemysł skórzany. Ogólna wartość produkcji proponowanej przezeń na Targach do sprzedaży wynosi ponad 3,1 mld. zł. 13 zakładów przemysłu kluczowego przeznacza dla handlu 13,3 mln par obuwia skózanego oraz 8,7 mln. par nieszkożanego. Na 750 wzorów wystawianych na Targach, większość (570) stanowią będą nowe modele. Warto dodać, że w tej kolekcji przewidziano na prawie 120 nowych wzorów obuwia nieszkożanego, z tańszych surowców, a więc i po niższych cenach. Wzgląd na oszczędność i cenę widać również w pozostałej części wzorów.

Najważniejszą zapowiedzią targową przemysłu, jest likwidacja braku obuwia młodzieżowego i dziecięcego. Prawie dwie trzecie produkcji drugiego półroczna stanowią ma właśnie obuwie dla naszych najmłodszych, co — jak twierdzą fachowcy, powinno zlikwidować braki w zaopatrzeniu rynku. Zobaczymy.

Przekonamy się również jakiego to nowości przygotowali producenci. Obecnie wiadomo, że będą to nowe wzory półtrzewików damskich i dziecięcych z fantazyjną cholewką, kozaczki (do pół łydki) z

tkanin (kraciasta wełna), jakieś osobliwe buciki z tzw. przypłoszonym wierzchem, atrakcyjne modele obuwia męskiego o łagodnie ściętych noskach itp. Miejmy nadzieję, że wzory te będą wypieszczone i wymodelowane na miarę możliwości produkcji seryjnej. Bo prawdę mówiąc, mamy już dosyć pięknych unikatów targowych, które później, w produkcji, tracą całe swe piękno i atrakcyjność w seryjnym wykonaniu, z innych surowców i kopyt. Te realność oferty zagwarantują nam chyba organizatorzy Targów, którzy obecnie zapowiedzieli ostateczną rozprawę z mianą wystawienią, trapiącą od początku Targów Krajowych wielu naszych producentów. (zs)

czytelniacy pisać — REDAKCJA ODPOWIA

CHĘTNI DO NAUKI

B. R. z R. pow. Krotoszyn. — Czy istnieją kursy uzupełniające podstawowe wykształcenie i gdzie się w tej sprawie zgłosić. Mieszkam na wsi.

RED.: — Szkoły dla pracujących i kursy ogólnokształcące przygotowujące do eksternistycznego egzaminu w zakresie programu szkoły podstawowej organizowane są przez wydziały oświaty i kultury prezydium powiatowych rad narodowych. W szkołach wiejskich okres nauki we wszystkich klasach trwa 6 miesięcy.

W tych wsiach, w których jest mała liczba uczniów zamiast normalnej szkoły organizowane są kursy ogólnokształcące. Radzimy zgłosić się w swoim powiatowym wydziale oświaty i kultury, który wskaże najbliższą miejscowość, gdzie taki kurs czy szkoła istnieje.

UKŁON

DLA SŁUŻBY ZDROWIA

Kamila B. — Szpital Zakaźny na Zawadach, po przebytych żółtaczce skierował mnie do Sanatorium Długopole Zdrój w powiecie bystrzyckim. Po miesięcznym turnusie powróciłam stamtąd i jestem pobytem tym

zachwycona. Sanatorium leży w Kotlinie Kłodzkiej, wśród lasów i górystego terenu. Stosunek kierownictwa, lekarzy i pielęgniarek do kuracjuszy jest nadzwyczajny i życzliwy i troskliwy. Pięciokrotnie — dietetyczne urozmaicone pożywienie, czista i piękna przyroda, koł nerwy i pomaga szybko wrócić do zdrowia.

RED.: — Redakcja nasza z dużym zadowoleniem zamieszcza ten list.

OTWARTE DYSKUSJE TRWAJĄ

S. W. Poznań. — Czy projekt kodeksu rodzinnego ukazał się już w broszurce i czy istnieją jeszcze jakieś dyskusje na ten temat?

RED.: — Nie, projekt kodeksu rodzinnego omawiano jedynie w prasie codziennej oraz prawie we wszystkich tygodniakach. Projektowi temu poświęcone są również otwarte dla wszystkich dyskusje organizowane przez Zrzeszenie Prawników Polskich oraz inne organizacje społeczne.

KONTRAKTACJA TOPOLI

E. Sz. poczta Komorniki. — Posiadam 1 ha ziemi nadającej się na sadzenie topoli. Dowiedziałem się, że w tym wypadku

Od szkicownika do planów RWPG

Plany regionalne — przygotowywane i zatwierdzane kolejno Uchwałami Rządu — stają się hasłem roku 1963. Od półtora roku 380 tegich urbanistów głosi się nad zadaniem nie lada: Jak powinien wyglądać dany rejon — województwo za lat kilkanaście i potem? Rezultatem ich wysiłków jest 17 grubych tomów zawierających wstępne koncepcje planów regionalnych wszystkich 17 województw do roku 1980. W każdym województwie działa Pracownia Planu Regionalnego, na czele której stoi specjalista z tytułem doktora i z 5-letnią praktyką lub co najmniej z tytułem magistra i 10-letnią praktyką zawodową.

Najciekawsze są jednak poczynania w dziedzinie planowania międzyregionalnego na terenach przygranicznych w ramach wspólnoty RWPG.

W rezultacie rocznej współpracy polskich i czesiosłowackich specjalistów powstał wspólny plan Górnośląska i okolicy ostrałsko-karwińskiego w CSRS. Są to sąsiadujące z sobą okręgi energetyczne, związane z sobą takimi problemami jak: gospodarka wodna, zanieczyszczanie rzek wodami kopalnianymi, trasy wielkich magistrali, projekty wielkich zbiorników wodnych, elektryfikacja kolei. Współpraca Polski z Czechosłowacją stała się przykładem i zachętą do współpracy dla innych krajów RWPG. W przyszłości planowanie międzyregionalne obejmie całą granicę polsko-czechosłowacką z doliną Popradu i Karkonoszami w szczególności. Rozwija się już także współpraca w planowaniu regionalnym Polski i NRD. (API)

Wybory czy odłajkowanie?

Siedmiu nietykalnych

Kampania wyborcza do kolegiów karno-administracyjnych trwa. Pierwszy etap to zebrania w ośrodkach wiejskich i zakładach pracy, na których ma się omawiać i wybierać kandydatury członków kolegiów. Jak to wygląda w praktyce?

Światłica Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. Audytoryum — 130 pracowników. Mało na takie zakłady jak „Komuna”. Przedstawiciel Prezydium RN m. Poznania ocenia działalność kolegiów, podkreśla wagę wyborów. Pod względem merytorycznym prelekcji nie można nie zarzucić. Jest jednak trochę sucha i zbyt „prawnicza”. Choć w gąszczu liczb i prawnych zwrotów kryje się niejedna ciekawa informacja (np. spadek liczby wykroczeń) trwa zebranych nie wyrażają za interesowania.

Zabiera głos przewodniczący zebrania. — Może ktoś ma jakieś pytania? Proszę, przedstawiciel rady wyjaśni nam wszystkie wątpliwości.

Cisza jak makiem zasiał.

— Nie ma pytań. Wobec tego informuję, że aktyw społeczny zakładów wytypował następujących kandydatów na członków kolegiów przy Prezydium DRN Jeżyce i Prezydium RN m. Poznania — mówi

przewodniczący i wymienia nazwiska.

To działa jak elektrowstrząs. Padają komentarze. Rozpocząją się dyskusje. Kuluarową atmosferę mać głos jednej z pracownic.

— W „Komunie” zdecydowała większość stanowią kobiety. Tymczasem na liście kandydatów znalazło się 7 mężczyzn i to przeważnie nie z produkcji. Dlaczego?

Frenetyczne oklaski.

— Jakże więc — w głosie przewodniczącego wyczuwa się zakłopotanie — zebrani pragną wysunąć kandydatury?

— Koleżanki Gogulskiej — słysząc pojedyncze głosy. — Czy koleżanka zgadza się?

— Nie, ja jestem już radna.

— Może są inne kandydatury? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania...

Przewodniczącemu przerywa ktoś z sali.

— Nie znamy kandydatów. Niech się nam chociaż pokażą.

Wstaje kilku mężczyzn. Po kilku sekundach prezentacji nie właściwie nie dające zebranym, przewodniczący ponownie obwieszcza głosowanie.

— Wysunięto siedem osób i tytu mamy wybrać kandydatów. W czym ty więc wybierasz? — słyszy reporter jak jeden z jego sąsiadów głośno myśli.

— Kto jest za? Dziękuję! Kto przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Oznajmiam, że proponowani kandydaci zostali wybrani kandydatami — za myką półgodzinne zebranie przewodniczący.

Reporter opuszcza świetlicę niezbyt zbudowany. Nie ma żadnych zastrzeżeń do walorów kandydatów, ale przecież nie są oni zbyt reprezentatywni dla „Komuny”. Chyba stało się tak dlatego, że załogi nie przygotowały do zebrania. Ograniczono się tylko do podania komunikatu o terminie wyborów. To serdecznie mało.

Reporter był jeszcze na innych zebraniach wyborczych i nie waha się dokonać takiego uogólnienia: zbyt mały jest udział załogi w typowaniu kandydatów. Jaskrawym przykładem było zebranie pracowników Fabryki Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego. Impreza ta została „absolutnie odłajkowana” o czym świadczy fakt, że trwała 11 minut, ale chyba kwadrans zastanawiano się, gdzie by tu ją „docięć”. Czy zorganizować na zakończenie czy też na początek lub w środku zebrania sprawozdanie wyborczego rady zakładowej i samorządu robotniczego.

W związku z dokonanymi obserwacjami dziennikarz może wyliczyć takie mankamenty do tychczasowej akcji wyborczej: ▲ niedostatek informacji (dotyczy to m. in. zarówno biografii kandydatów jak i procedury wyborów); ▲ nieumiejętność zainteresowania załogi ciekawą prelekcją działalnością kolegiów (nude, nie zawsze dostosowane do poziomu intelektualnego słuchaczy — prelekcje przedstawicieli urzędów spraw wewnętrznych); ▲ słaba organizacja zebrania (w Fabryce Galanterii rozpoczęło się z 20 min. opóźnieniem).

W rezultacie na wielu zebraniach nie widać tego, co być powinno: klimatu powagi i społecznego zainteresowania. Akcja wyborcza trwa. Przed nami jeszcze dziesiątki zebrania. Oby ich organizatorzy potrafili wyciągnąć wnioski z błędów popełnianych przez innych.

Jeżeli tak się nie stanie, grozi nam zaprzepaszczenie ogromnej szansy doboru do kolegiów najodpowiedniejszych ludzi.

MICHAŁ ŁUCZAK

Balony meteo dla Pakistanu

Jedna z krakowskich wytwórni wygrała ostatnio przetarg na dostawę dla Pakistanu 22 tys. sztuk balonów meteorologicznych. Konkretnymi w przetargu były Japonia i USA. Dostawa zamówienia nastąpi w ciągu br. (API)

Najstarsza rafineria

Rafineria nafty w Glinniku Mariopolskim jest najstarszą tego typu placówką w Polsce. Za dwa lata będzie ona obchodzić 80-lecie swego istnienia. Była dwukrotnie całkowicie zniszczona w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej. Obecna produkcja dzienna rafinerii jest 18 razy większa niż w 1900 roku. (API)

Poznań budował bazę

Echa kongresu ZSP

Kongresowicze” wróci-li w mury rodzinnych uczelni z poczuciem niezmarowanego czasu. Zgodna opinia o minionym kongresie jest pozytywna, bowiem krytyczne uwagi i liczne propozycje zmian, przywiezione do stolicy przez reprezentantów młodej części społeczeństwa różnych stron kraju, potraktowane zostały bardzo serio i wiele z nich znalazło odbicie w podjętych uchwałach.

Dyskusja, dotycząca sprawy najistotniejszej: warunków na uki — wykazała, że własne, odmienne interesy mają nie tyle poszczególne środowiska, ile raczej rozmaite typy uczelni. W tym też kierunku poszły propozycje pewnych zmian organizacyjnych, które znajdują swe odbicie w nowym programie studiów.

Dokonano również poprawek w statucie Zrzeszenia, przy dużym wkładzie pracy delegatów Poznania. ZSP, które jest najbardziej masową organizacją na uczelniach, chce obecnie umocnić swe wpływy i znaczenie wśród młodzieży. Postanowiono przede wszystkim przerzucić zasadniczy ciężar życia organizacyjnego z Rady Okręgowej, która była dotychczas ośrodkiem koncentrującym wszystkie ważniejsze sprawy, na Radę Wydziałową, stojącą przecież najbliżej studenta i najlepiej znającą jego potrzeby. Z tym wiąże się również postanowienie nałożenia większych obowiązków na wszystkich członków ZSP a także egzekwowanie ich wykonania, aż po udzielanie kar włącznie. Znalazł również uznanie na kongresie wypróbowany w Poznaniu system sądów koleżeńskich, które to instytucje rozszerzają obecnie swą działalność na wszystkie DS-y.

Poznański wspólnotę swych interesów — słuchacze jednego typu uczelni z różnych miast postanowili obecnie utrzymywać bliskie kontakty, co Poznań stosował już z powodzeniem przez swoje komisje nauki, a obecnie zamierza rozszerzyć również na inne. Bardzo ważna dla studentów naszego miasta jest również, uregulowana nareszcie na kongresie, sprawa „rucho-my” — z powodu targów — sesji egzaminacyjnych, które następowały w najróżniejszych i nigdy dość wcześnie nie zapowiedzianych terminach.

Główną jednak domeną postulatów działalności poznańskiego środowiska studentckiego były sprawy bytowe. Poznańska komisja ekonomiczna ZSP zaliczana jest do najlepiej pracujących w kraju.

O co walczyli nasi w stolicy? Przede wszystkim wzięto na warsztat wywołujące od dawna setki nieporozumień i kłopotów — stypendia fundowane, a dyskusja kongresowa stała się podsumowaniem tego, o czym od lat wielu mówiło się na wszystkich uczelniach kraju. Uchwała kongresowa uwzględniła propozycje poznańskie i mówi wyraźnie o konieczności dokonania zmian w przepisach, które odtąd muszą być dokładniej precyzować określanie obowiązków fundacji.

tora stypendium — głównie w zakresie dostarczania mieszkań.

Powszechnie zainteresowanie i uznanie zdobył również w Warszawie projekt poznańskiej Akademii Medycznej, ty-czący wymiany ofert stypendialnych. Jeszcze w tym roku we wszystkich środowiskach powołane będą Biura Wymiany Ofert i to nie tylko wśród szkół medycznych.

Poznańscy delegaci przedstawili również na kongresie efekty sprawnie działających u nas komisji stypendialnych i zaproponowali by powołać podobne komisje, z udziałem studentów, do spraw zatrudniania absolwentów. Ich zadaniem byłaby przede wszystkim dokładna informacja zainteresowanych, o warunkach pracy w miejscowości związanej z daną ofertą, a ponadto popularyzacja ofert napływających z terenów, w których odczuwa się niedobór kadr kwalifikowanych.

Brak miejsc w domach studentek jest dziś problemem ogólnopolskim. Poznań, który jest pod tym względem szczególnie upośledzony, znowu wystąpił na kongresie z projektem oryginalnym i mogącym stanowić klucz do częściowego złagodzenia sytuacji. Otóż nasza młodzież akademicka uzyskała od władz miejskich zgodę na darmową lokalizację przyszłego, nowego DS-u. Przy jego budowie studenci zobowiązali się pracować w czynnie społecznym, obniżając w ten sposób o ok. 30% koszty. Pomoc ta dotyczyć może nawet pewnych prac kwalifikowanych, których podjąć się mogą studenci Politechniki Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, czy Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Pomysł spodobał się i być może „chwyci” nie tylko w Poznaniu. (wch)

Prognozy nad balia

Blisko 2300 tysięcy ton białiny trzeba będzie wypruć w roku 1965. Według obliczeń, około 50 tysięcy ton przypadnie z tego na pralnie, 400 tysięcy ton na pralki elektryczne w gospodarstwach domowych, natomiast aż 1800 tysięcy ton na pranie w baliach. Oznacza to, że niemal połowa kobiet powinna wyprać ze swego czasu ponad 200 godzin w ciągu roku na ręczne pranie białiny.

Odciążenie pracującej kobiety (a stanowią one prawie 35 proc. za-trudnionych w samym przemyśle) od prania w domu może przynieść tylko szybszy rozwój pralnicztwa usługowego. W tym zakresie prognozy tegoroczne wyglądają optymistycznie. Powstać ma m. in. 25 fabryk usług, 60 zakładów scentralizowanych, 350 wzorcowych punktów usługowych, wyposażonych w nowoczesne maszyny.

Występujące ciągle trudności z uzyskaniem lokalu dla usług zla-godzi w pewnym stopniu budowa 46 pawilonów, w których mająda pomieszczenie różne branże usługowe (wśród nich w dużym stopniu pralnictwo). Wzrosnąć również liczba zakładów ekspresowych, tak, że w sumie będzie ich w tym roku 2000.

Ogółem na postęp techniczny w usługach m. in. w pralnictwie Komitet Drobnej Wytwarzalności przeznacza w tym roku 2 miliardy złotych. (API)

NASZE ROZMOWY

Na węglowej skarpie

— Stachu! A ta dwudziesta siódma? — robotnik na skarpie, oparty o barierę, otaczającą skarpe odkrywką, przekrzykiwał hałas skrzypiących wagonów, załadowanych węglem. Pytanie skierowane było do „mieszkańca” maleńkiej kolejarskiej budki nastawni, wśród torów, leżących na dnie niecki „Gosławic”.

— Gdzie ma być? — Ma iść na drugą budkę! Daj im światło, to podjadą. Tak się z nimi umówiliśmy!...

Nazwany Stachem zamknął szybko okienko, chowając się, jak ślimak w skorupę. Dął ostrzy, przenikliwy wiatr. Zmiał z góry śnieg i sypał nim na tory, wodące od koparek na główną trasę kolejową konińskiej kopalni. Człowiek oparty o barierę czekał spokojnie. W obnażonej, skątej dłoni trzymał pieczołowicie iskierkę papierosa.

Szyfr robotniczej gwary okazał się całkiem zrozumiały. Zygmunt Urbanowski, maszynista elektrowozy z odkrywką „Gosławic”, czekał po prostu na lokomotywę, która koledzy z obsługi „pożyczili” sobie, aby zaciągnąć wagony do warsztatów remontowych.

Niski, krepy, ubrany w grubą wacik i pilotkę. Z zaróżnioną twarzą nie można rozpoznać wieku. Ile też ma lat? — Czterdzieści dwa... Z tego 22 lata lata pracy w kopalni węgla brunatnego.

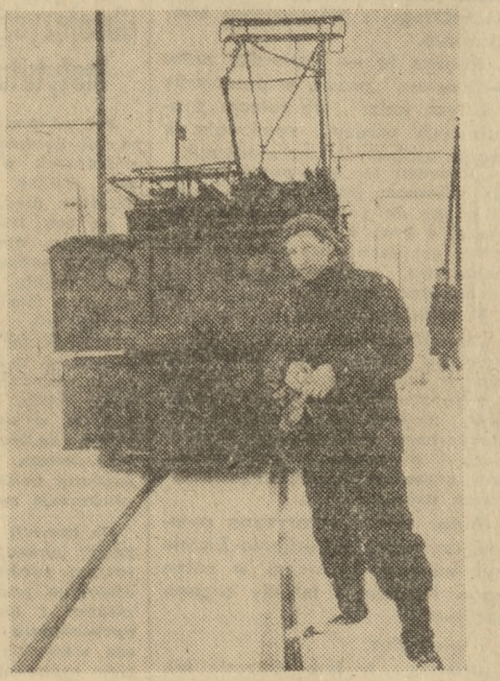
— Jak to możliwe? Przecież w Koninie...

— Bo zaczynałem już na Morzysławiu. Był pan tam? To już stara historia. Nasi roz poczęli, Niemcy rozgrzebali. Te raz tam tylko kopce ziemi pozostały i kozy się pasą. W 1940 roku wywieźli mnie do Niemiec. Pracowałem w warsztatach mechanicznych kopalni odkrywkowej. Młody byłem, 18 lat, poduczyłem się szybko i przeszedłem na elektrowóz. Do kraju powróciłem w 1946 roku, prosto do konińskiej kopalni. Co to zresztą była za kopalnia... Stary lechy sprzęt, zniszczony. Z jeszcze jednym, Józefem Drabem, (on tu teraz też w warsztatach pracuje), zabraliśmy się do naprawy elektrowozów. Znaliśmy się trochę na tym, a fachowców brakowało.

Byłem najpierw na Morzysławiu, potem, jak skończyła się ta odkrywka, przeszedłem na Niestusz. Ale i ona się już kończy... Do ubiegłego roku obsługiwałem elektrowozy transportujące węgiel z „Gosławic”. Teraz z ruchu przeszedłem do warsztatów.

— Dlaczego?

— Praktyka praktyka, szkoła szkoła... A tej mi brak. Póki tu byli tylko przyuczeni, tacy



Zygmunt Urbanowski
Fot. — K. Przychodźki

jak ja, można było coś zrobić. Teraz są młodzi, po szkołach...

— A nie może się pan uczyć?

— Gdzie tam, za stary jestem. Mam siedmioro dzieci, one się uczą. Mój trzynastoletni pójdzie na górnik.

— Co pan robił podczas tych trudnych dni kopalni?

— Miałem urlop. Ale skutki widziałem. Choć to teraz nowa i dobra technika, śnieżyca dała jej radę. Psuły się elektrowozy, bo śnieg wpadał do silnika i palił woje, „nawalały” pneumatyki hamulców zatykane lodem, trzeba było reperować nawet wagony, bo

psuły się przy oczyszczaniu przynarżonego węgla i śniegu. Ludzie? Bywało różnie. Marzenie maszyna, marzenie i człowiek. Każdy się kurczył, nieraz grzał się przy piecyku, zamiast robić. Ale kto tego nie rozumie? W końcu dali radę zimie.

Do podnóża skarpy podjechał cicho elektrowóz. Na boku maszyny miał ogromną liczbę 27.

— Szybko, szybko, zbieraj się, bo blokujemy tory! — zawołał z dołu do maszynisty. Pognął w dół po śliskich stopniach.

Rozm.: Z. S.

Jak w oświadczeniach Goeringa...

Od kilku lat pewne ośrodki w Niemczech Zachodnich podejmują wysiłki, mające na celu upełnienie hitlerowców od odpowiedzialności za podpalenie Reichstagu w 1933 roku, która to prowokacja posłużyła Hitlerowi za pretekst do rozpętania otwartego terroru wobec sił opozycyjnych i formalnego zlikwidowania swobod demokratycznych obowiązujących w republice weimarskiej. Metoda wybielania nazistów wymagała niemałej gimnastyki, toteż najchętniej — aczkolwiek półgębkiem i aluzyjnie — wracano do wyjaśnień od dawna gotowych. Do tych mianowicie, które przed trzydziestu laty „wygotował” hitlerowski spec od kłamstwa, Goebbels: Reichstag podpalił... komuniści.

Fakt, że „teza” ta była absurdalna do tego stopnia, iż nawet przed trzydziestu laty lipski trybunał nie znalazł na nią

dowodów, uwolnił czterech oskarżonych działaczy komunistycznych, m. in. Georgi Dymitrowa — jakoś nie przeszkadzał współczesnym „wyjaśnioncom”.

W kampanii wybielania nie mogło oczywiście zabraknąć oślawionego tygodnika zachodnioniemieckich neohitlerowców „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung”. Organ ten poszedł nieco „oryginalniejszą” drogą — choć również już znana...

W tym miejscu kilka słów przypomnienia. Obok czterech działaczy komunistycznych w słynnym procesie lipskim, piątym oskarżonym był — skazany na śmierć i stracony — Holender, niejaki Marinus van der Lubbe, jedyny człowiek, którego schwytano na gorącym uczynku w planującym gmachu Reichstagu. Rzeczywista rola tego chorego umysłu człowieka w pożarze Reichstagu

nie została do końca wyjaśniona. Prawdopodobnie był po prostu jednym z wykonawców prowokacji „zaangażowanym” przez hitlerowców na z góry upatrzoną ofiarę. Trzeba było przecież kogoś schwytać, a przy tym ten ktoś — w rezultacie swego stanu umysłowego — nie mógł nie powiedzieć o tych, którzy wykorzystując jego manię popchnęli go do czynu...

Ten żaloszny i nieszczęśliwy człowiek stał się punktem wyjścia dla „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung” oraz dla jednego z członków „wybielaczy”, dr. Fritza Tobiasa, autora nie dawno wydanej książki pt. „Reichstagsbrand” (Pożar Reichstagu). W wydawie dla DNZSZ udzielonym w 30-lą rocznicę wielkiej prowokacji dr Tobias oświadczył: „Van der Lubbe był sprawcą indywidualnym”. On jeden i z własnej inicjatywy dokonał podpalenia parlamentu Rzeszy. Teza o winie hitlerowców jest „starą komunistyczną legendą”.

Badacze historycznej przeszłości na całym świecie mają zwyczaj opierania swych wniosków na faktach. „Badacze” faszystowskie wolni są jak widać od tych

„ograniczeń”. Eksperci bowiem już przed trzydziestu laty ustalili, że rozniesienie w przeciągu kilkunastu minut ognia w tożmiałych zakamarkach i na rozmaitych piętach olbrzymiego gmachu przekraczało fizyczne możliwości jednego człowieka...

Badacze historycznej przeszłości na całym świecie także mają zwyczaj opierania swych wniosków na wielu i rozmaitych źródłach. Od tego „ograniczenia” „pseudo-historycy” faszystowskie są również wolni. Jedynym „materiałem dowodowym” mającym świadczyć o nie winności hitlerowców, zaprezentowanym przez DNZSZ i Herr Tobiasa czytelnikom pisma jest... oświadczenie Goeringa.

W ten sposób, mimo swej „oryginalności” DNZSZ przypominając tezę o Van der Lubbe jako indywidualnym sprawcy, zaprezentowała starą i dobrze znaną metodę. Metodę, w której nie liczą się fakty, ani źródła, metodę w której ważny jest tylko końcowy, fałszywy przebieg rezultat: przedstawienie brunatnych morderców i podpalaczy w aureoli niewinności.

RYSZARD DRECKI

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZNYCH
W POZNANIU, UL. GÓRCZYŃSKA 38 — przyjmują do pracy:
OSTRZARZA, SZLIFIERZA oraz ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO.
Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K1187

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY MEDYCZNEJ
ASYSTENTEK PIELĘGNIARSKICH P. C. K. W KRO-
TOSZYNIE, ul. RAWICKA 1 ZATRUDNI ZARAZ
2 PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE NA STANOWI-
SKO INSTRUKTOREK SZKOLNYCH ORAZ 1 PIE-
LĘGNIARKĘ DYPLOMOWANĄ OD 1. V. 1963 R.
Mieszkania 2-osobowe na miejscu. K1205

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W GÓRZOWIE Wlkp., ul. Sikorskiego nr 3/4, te-
lefon 30-01 — zatrudni 2 PRACOWNIKÓW z wyższym
wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K1210

**Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym To-
mysiu**, ul. Parkowa 2 zatrudni inżyniera - mecha-
nika na stanowisko konstruktora oprzyrządowania.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Mieszkanie zapewni. K1611

Spółdzielnia pracy poszukuje kierownika działu pro-
dukcji cylinderek strzykawkowych, starszego tech-
nika produkcji na stanowisko emisji dokumentacji
warsztatowej. Oferty prosimy składać do Biura
Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla K1261.

Spółdzielnia Pracy Wzrostu Szkolnych w Poznaniu,
ul. Przemysłowa 35 przyjmie kierownicę do prowa-
dzenia samochodu osobowego marki „Warszawa”.
K1262

Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Terenowego w Gnieźnie, ul. Tumskiego 3 — zatrudni
zaraz: 1) inspektora kontroli wewnętrznej; 2) star-
szego księgowego - kosztowca. Wymagane wykształ-
cenie wyższe lub średnie z praktyką w przedsię-
biorstwie przemysłowym. Warunki do omówienia.
Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem.
K1310

**Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Bu-
dowlanych nr 3 w Poznaniu**, ul. Bałtycka 52 — przy-
jmuje zaraz: tokarzy oraz robotników transportowych.
Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dowóz
pracowników autobusem zakładowym. K1313

**Technika - odlewnia zatrudni zaraz Pleszewska Fa-
bryka Aparatury Przemysłu Spożywczego, Przedsię-
biorstwo Państwowe, Zakład w Gostyniu — pl. K.
Marcinkowskiego 13. Warunki pracy i płacy do
omówienia listownie lub osobiście w Zakładzie w
Gostyniu. Mieszkanie zapewni. K1357**

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunika-
cyjnych** Poznań, ul. Jeżycka 42 przyjmie tech-
nika budowlanego (betoniarza) na stanowisko kie-
rownika betoniarzy ze znajomością produkcji be-
tonów (prefabrykatów), stałego inwentaryzatora —
wykształcenie średnie z praktyką z zakresu elek-
trotechniki i telekomunikacji. Wynagrodzenie
wg układu zbiorowego. K1546

Inż. budownictwa na stanowisko kier. inwestycji,
inż. mechaników z praktyką na stanowisku: Gł.
Konstruktora i Szefa Produkcji oraz tokarzy, wy-
taczaczy, ślusarzy maszynowych, pracownika roz-
dzielni, z rudni natychmiast. Poznańska Fabryka
Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego Poznań
ul. Szanińskiego 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział
Kadr. K-1687

**Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu** przyjmą zaraz: 1. inżynierów - mecha-
ników; 2. techników - mechaników do prac w bu-
dach konstrukcyjnych oraz technologicznych; 3.
technika ze specjalnością spawalniczą; 4. maszy-
nistki do hali maszyn; 5. sekretarkę ze średnim wy-
kształceniem i umiejętnością pisania na maszynie;
6. strażnika do straży przeciwpożarowej. Zgłosze-
nia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej
przy ul. F. Dzierżyńskiego pokój nr 101. K-1739

Inżyniera lub technika budowlanego przyjmie do
pracy w dziale technicznym Spółdzielnia Pracy Bu-
dowlanego Przemysłowego. Wynagrodzenie 2.900 zł
plus premia i dywidenda. Zgłoszenia przyjmują
Zarząd Spółdzielni Poznań, ul. Hłubnera 6. K-1833

**Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budow-
nictwa Terenowego w Poznaniu**, ul. Zmigradzka
41/49, zatrudni zaraz:
— inżyniera lub technika branży budowlanej z prak-
tyką na stanowisku kierownika grupy robót dla powiatu
i miasta Rawicza;
— inżyniera lub technika branży budowlanej z
praktyką na stanowisku kierownika grupy robót dla powiatu
i miasta Nowego Tomysla;
— inżyniera lub technika mechanika na stanowisko
głównego mechanika w Poznaniu;
— 2 księgowych lub st. księgowych do działu fi-
nansowego z praktyką w budownictwie.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w
Budownictwie. K-1820

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego
w Kotlinie k. Jarocina przyjmą do pracy następu-
jących pracowników: kierownika laboratorium —
wymagane wyższe wykształcenie o kierunku che-
micznym, pożądana znajomość mikrobiologii oraz
odpowiednia ilość lat praktyki. Zapewni się miesz-
kanie w bloku zakładowym; 2 inżynierów na kie-
rownicze stanowiska w ruchu — wymagane wy-
kształcenie z zakresu technologii spożywczej; 1 maj-
stra produkcji — z wykształceniem z zakresu prze-
twórstwa owocowo-warzywnego; 1 ekonomistę —
z wykształceniem wyższym lub średnim. Warunki
pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty
prosimy składać pod adresem: Zakłady Przetwó-
rstwa Owocowo - Warzywnego w Kotlinie, pow. Jaroc-
in, woj. poznańskie, w terminie do dnia 15. III.
1963 r. K1864

Praca

Przyjmie ucznia powyżej lat 16. Zakład Tapicerski, Garbary 95. 29926g

Przyjmie pracę jako po-
mocy domowa do mażeń-
stwa bezdzietnego lub z
1 dzieckiem. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 4205p.

Pracownika samotnego do
gospodarstwa przyjmie. U-
trzymanie mieszkanie,
wynagrodzenie bardzo
dobre. Franciszek Paw-
lak, Sędziny, pow. Szam-
otuły. 30288g

Potrzebna dochodząca 4
razy tygodniowo — moż-
liwie przed południem.
Adres wskazać Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19 dla
29451g.

Pomoc domowa może się
zgłosić do prac różnych.
Rybaki 18 m. 9. 29403g

Warsztat lakierniczy Po-
znań, Poznańska 44, przy-
mie ucznia w nauce. 29483g

Oborowy z rodziną po-
trzebny zaraz. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 29529g.

Kupno

Kupię samochód „Mi-
krus”, „P-70”, „Syrana”.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 29546g.

Sprzedaz

Sprzedam samochód „Mo-
skwic” 402 w dobrym sta-
nie. Poznań, Kosińskiego
8 m. 25. 30337g

Inkubator do wylęgu kur
i kaczek sprzedam lub
zamienię na telewizor.
Wasielewo, Chodzież, ul.
Zwycięstwa 35. 29922g

Siatkę parkanową różnej
grubości i szerokości po-
lecam. Poznań, Armii
Czerwonej 23 (warsztat).
30159g

Bramy, furtki, słupki pa-
kanowe, zamówienia na
oparkowania przyjmuję.
Dąbrowskiego 42. 30246g

Sprzedam dywan wschod-
ni, w dobrym stanie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
28947g

Sprzedam drzewo — bu-
dulec — sosnowe. Batura,
poczta Sieraków Wlkp.
4029p

Sprzedam motocykl „Ja-
wa” 250 cm, w bardzo
dobrym stanie — po ma-
łym przebiegu. Szymań-
ski, Jaracz, poczta Par-
kovo, pow. Oborniki.
4206p

Przycepe 5 ton — ogu-
mioną w dobrym stanie,
sprzedam. Spychała, Pod-
pieńki, pow. Szamotuły.
4203p

Sprzedam samochód „P-
70” Combi w dobrym sta-
nie. Wiadomość: poste re-
stante Łubowo k. Gnie-
zna. 4098p

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

UWAGA SYMPATYCY
TOTKA PIŁKARSKIEGO!!!

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
zawiadamia, że od dnia 17. III. 1963 r.
WZNAWIA ZAKŁADY PIŁKARSKIE NA LIGĘ POLSKĄ.

Punkty „Toto” przyjmują zakłady piłkarskie
już od dnia 12. III. br.

ŻYCZYMY SZCZĘŚLIWYCH TYPOWAŃ.

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4
POZNAN, ul. Powstańców Wielkopolskich 2
uruchamia
od dnia 20 marca 1963 roku
DZIESIĘCIOMIESIĘCZNY KURS
DLA PRZYGOTOWANIA W ZAWODZIE
MURARZA.

Warunki przyjęcia na kurs: ukończone 13 lat
i dobry stan zdrowia. Przedsiębiorstwo zapewnia
bezpłatnie zakwaterowanie, stałą pracę w akor-
dzie i możliwość osiągnięcia wysokich zarobków.
Kandydaci winni zgłaszać się osobiście, wzglę-
dnie składać wnioski na piśmie do Działu Pracy
i Płacy — Poznań, ul. Powstańców Wielkopols-
kich nr 2. K1859

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU
ABSOLWENTÓW LICEUM OGÓLNOKSZT. Nr 19
W GÓRZOWIE Wlkp., ul. Przemysłowa nr 22
telefon 27-09

wprzejmie prosi
zainteresowane osoby o pisemne zgłoszenie

UCZESTNICTWA W ZIEJDZIE
który odbędzie się 14 i 15 września 1963 r.
w Górzowie Wlkp.

Blizszych danych Komitet Organizacyjny udzieli
drogą odwrotną. Listy prosimy kierować pod
adresem szkoły w nieprzekraczalnym terminie
do 15 marca 1963 roku. K1482

Wózek dziecięcy głęboki,
biały, prawie nowy,
sprzedam. Engla 7 m. 5,
godz. 17-19. 29478g

**Pięt tarczową, wahadło-
wo fabrycznie nową, sil-
niki 4 KW, 2850 obrotów**
i 950 obrotów — sprze-
dam. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19 dla
29545g.

Sprzedam „Ursus” 45 KM
w dobrym stanie. Józef
Gardecki, Dolisz, ul. Ko-
ścielna 2. 29582g

Sprzedam 100 m³ drzewa
budowlanego. Cena do
uzgodnienia. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 4101p.

**Sprzedam samochód „War-
szawa”, cena 72.000 zł, Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
4100p**

Sprzedam samochód P-70
oraz „Jawa” 350 cm w
bardzo dobrym stanie.
Garbary 5 m. 3, od go-
dziny 16. 29585g

„Bechstein” średni nr
67755 sprzedam (15.000 zł).
Kozłowski, Górzów Wlkp.,
ul. Mieszka 65a. 4202p

Silnik spalinowy S-60 i
dealny stan, słutownik.
Zniwiarke oraz konia
sprzedam tanio. Mieczys-
ław Kubiak, Irzek, pocz-
ta Kleszczewo Poznań-
skie. 4207p

**Sprzedam okazjnie ciągn-
ik „Zetor” wysoki, w**
dobrym stanie. Grabko-
wo 29, powiat Rawicz.
4211p

loKale

Kupię mieszkanie wylą-
czone (pokój z kuchnią).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
30049g.

Trzy pokoje zamienię na
1-pokojowe, duże, cen-
trum. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19 dla
29953g.

Małżeństwo z 3-letnim
dzieckiem poszukuje spie-
sznie pokoju na okres 1
roku (gwarancja wypro-
wadzenia się). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 30006g.

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 4
POZNAN, ul. Powstańców Wielkopolskich 2
uruchamia
od dnia 20 marca 1963 roku
DZIESIĘCIOMIESIĘCZNY KURS
DLA PRZYGOTOWANIA W ZAWODZIE
MURARZA.

Warunki przyjęcia na kurs: ukończone 13 lat
i dobry stan zdrowia. Przedsiębiorstwo zapewnia
bezpłatnie zakwaterowanie, stałą pracę w akor-
dzie i możliwość osiągnięcia wysokich zarobków.
Kandydaci winni zgłaszać się osobiście, wzglę-
dnie składać wnioski na piśmie do Działu Pracy
i Płacy — Poznań, ul. Powstańców Wielkopols-
kich nr 2. K1859

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU
ABSOLWENTÓW LICEUM OGÓLNOKSZT. Nr 19
W GÓRZOWIE Wlkp., ul. Przemysłowa nr 22
telefon 27-09

wprzejmie prosi
zainteresowane osoby o pisemne zgłoszenie

UCZESTNICTWA W ZIEJDZIE
który odbędzie się 14 i 15 września 1963 r.
w Górzowie Wlkp.

Blizszych danych Komitet Organizacyjny udzieli
drogą odwrotną. Listy prosimy kierować pod
adresem szkoły w nieprzekraczalnym terminie
do 15 marca 1963 roku. K1482

Wózek dziecięcy głęboki,
biały, prawie nowy,
sprzedam. Engla 7 m. 5,
godz. 17-19. 29478g

**Pięt tarczową, wahadło-
wo fabrycznie nową, sil-
niki 4 KW, 2850 obrotów**
i 950 obrotów — sprze-
dam. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19 dla
29545g.

Sprzedam „Ursus” 45 KM
w dobrym stanie. Józef
Gardecki, Dolisz, ul. Ko-
ścielna 2. 29582g

Sprzedam 100 m³ drzewa
budowlanego. Cena do
uzgodnienia. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 4101p.

**Sprzedam samochód „War-
szawa”, cena 72.000 zł, Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
4100p**

Sprzedam samochód P-70
oraz „Jawa” 350 cm w
bardzo dobrym stanie.
Garbary 5 m. 3, od go-
dziny 16. 29585g

„Bechstein” średni nr
67755 sprzedam (15.000 zł).
Kozłowski, Górzów Wlkp.,
ul. Mieszka 65a. 4202p

Silnik spalinowy S-60 i
dealny stan, słutownik.
Zniwiarke oraz konia
sprzedam tanio. Mieczys-
ław Kubiak, Irzek, pocz-
ta Kleszczewo Poznań-
skie. 4207p

**Sprzedam okazjnie ciągn-
ik „Zetor” wysoki, w**
dobrym stanie. Grabko-
wo 29, powiat Rawicz.
4211p

loKale

Kupię mieszkanie wylą-
czone (pokój z kuchnią).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
30049g.

Trzy pokoje zamienię na
1-pokojowe, duże, cen-
trum. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19 dla
29953g.

Małżeństwo z 3-letnim
dzieckiem poszukuje spie-
sznie pokoju na okres 1
roku (gwarancja wypro-
wadzenia się). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 30006g.

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, oddaję ostatnią
przystęgię memu mę-
zowi, śp.**

**Marianowi
Inglinkowi**
składam tą drogą
najserdeczniejsze
podziękowania

ZONA
2981f

**Wszystkim Przyja-
ciom i Kolegom, Do-
mownikom, Znajomym
i Krewnym, którzy
okazali mi tyle ser-
deczności i współczu-
cia, odd**

